

Wodociągi czyszczą sieć

Data publikacji: 19.01.2012 20:40

W dalszym ciągu nie ma nowego komunikatu SANEPIDu w sprawie jakości wody na Śląsku Cieszyńskim. Przypomnijmy - rano instytucja ta zaapelowała, by spożywać wodę butelkowaną.

□

Powiedzieć, że sytuacja się unormowała to za dużo powiedziane - ale wszystko idzie w dobrym kierunku - powiedział w czwartek wieczorem Portalowi OX.pl Janusz Stec prezes spółki Wodociągi Ziemi Cieszyńskiej. Przypomnijmy, od wczoraj mieszkańcy Wisły, Ustronia i Skoczowa wyczuwali charakterystyczną woń chloru w wodzie. Do tej pory jednak nie jest wiadome dlaczego lejąca się z kranów woda nabrała złego smaku i zapachu. Przez cały dzień Sanepid kontrolował stan wody w różnych punktach powiatu. Od Dębowca po Wisłę Czarne.

W tej chwili Skoczów jest jeszcze jedynym miejscem gdzie występuje zapach chloru w wodzie. Ale i tutaj też słabnie - mówi Janusz Stec. Najprawdopodobniej źródło zanieczyszczenia było w potoku Malinka. **Z Wisły Czarnej woda wychodzi w normie, żadnego zapachu nie ma, więc do jutra rana sytuacja powinna się ustabilizować** - dodaje szef wodociągów. Jednak w dalszym ciągu - profilaktycznie - do wody dodawana jest większa niż normalnie dawka chloru. Tak aby zapobiec ewentualnemu, wtórnemu skażeniu. W dalszym ciągu jednak nie wiadomo co jest wynikiem takiego zapachu wody. Być może odpowiedź dadzą wyniki próbek, które wysłano do specjalistycznego laboratorium do Pszczyny.

[POSŁUCHAJ](#)

Jak dodaje Stec, **aby zniwelować charakterystyczną woń, trzeba przepłukać całą magistralę. Woda zebrana w zbiornikach zrzucana jest do kanalizacji.**

Jutro, po kolejnych badaniach ma zostać opublikowany na stronie wodociągów komunikat o stanie i jakości wody.

Jan Bacza

Zobacz też:

[Nie pij wody z kranu](#)